Teatr Polski
ZASP

Polish Theatre
ZASP

JESTEM szczęśliwy, że naszemu Teatrowi Polskiemu w Londynie przypadła w udziale pierwsza realizacja sceniczna sztuki Aleksandra Sołżenicyna: „Świeca na wietrze". Jest to chyba jedyny jego utwór, w którym próbował on wyjść poza krąg tragicznej rzeczywiwistości Rosji i komunizmu. Porusza w nim zasadnicze zagadnienia naszej współczesności, istotne problemy moralne naszej epoki. Problem jednostki ludzkiej, zatracającej swą osobowość, swoją duszę, w epoce tryumfującego materializmu, przerostu produkcji konsumpcyjnej i ogromnego rozwoju techniki. Gubi się w nich zasadniczy sens naszego istnienia.

„Świeca na wietrze" powstała w 1960 roku: pisał ją Sołżenicyn równolegle z „Pierwszym Kręgiem". Oba te dzieła posiadają wiele wspólnych cech. Zajmuje się w nich autor moralną odpowiedzialnością nauki za losy ludzkości. Czy w dzisiejszym układzie stosunków, możliwa jest zupełna wolność badań naukowych? Czy bezwiednie lub świadomie nie służą one celom, sprzecznym z pięknymi hasłami humanizmu, które głoszą. Czy nauka nie służyła i nie służy często tyranom?

Sztuka Sołżenicyna jest krzykiem przestrogi dla toczącej się po równi pochyłej ludzkości. Przestrogą moralisty, który dostrzegł poprzez długie odosobnienie w więzieniu, w łagrze czy na dalekim zesłaniu, że ludzkość zagubiła przyrodzony jej cel istnienia. W obronie duszy ludzkiej, tego „światła, które jest w człowieku", widzi autor jedyną drogę ratunku. „Świeca na wietrze" jest utworem spirytualistycznym, głęboko chrześcijańskim. W ten sposób określił Sołżenicyn jej sens:

„Chciałem napisać sztukę, która nie ma nic wspólnego ani z polityką, ani z problemami narodów. Akcja toczy się w nieokreślonym kraju i w niesprecyzowanym czasie. Wszystkie postacie mają międzynarodowe imiona. Powodem tego nie była chęć kamuflażu. Interesowały mnie moralne problemy społeczeństw na wysokim stopniu cywilizacji tak kapitalistycznych, jak socjalistycznych".

Staraliśmy się pozostać wierni intencji autora, chociaż atmosfera rzeczywistości rosyjskiej raz po raz wypływa na wierzch jak woda podskórna, którą jest cała fabuła sztuki przepojona. Jest ona ponadto oparta ściśle na dziejach życia Sołżenicyna. Bohater sztuki, Alex, posiada wyraźnie jego rysy.

L. K.

TEATR POLSKI ZASP w LONDYNIE

Kierownik artystyczny: LEOPOLD KIELANOWSKI

ROK ZAŁOŻENIA: 1941 TOCKOJ — ZSRR

28. ROK DZIAŁALNOŚCI W LONDYNIE

PRAPREMIERA

1 grudnia 1974 roku

ALEKSANDER SOŁŻENICYN

ŚWIECA NA WIETRZE

Przekład: L. ALEKSANDROWICZ

SZTUKA W SZEŚCIU ODSŁONACH

Rzecz dzieje się w nieokreślonym kraju i w niesprecyzowanym czasie

Alex	*MARIAN GAMSKI*
Maurycy Craig	*ROMAN RATSCHKA*
Tillie, jego żona	*ZOFIA CONRAD*
Jim, ich syn	*JANEK SZYMANOWSKI (adept sceniczny)*
Alda, córka Maurycego	*VIOLA HOLA*
Ciotka Krysta	*JANINA JAKÓBÓWNA*
Filip, dyrektor laboratorium	*ROBERT OLEKSOWICZ*
Nika, jego sparaliżowana żona	*DANUTA RAŁ (głos)*
Dr Sinbar, lekarz	*JAN MURZYNOWSKI*
Anna, kierowniczka sekcji	*RULA ŁUBIEŃSKA* *MARTA SMOLIŃSKA*
Generał	*ZBIGNIEW YOURIEVSKI*
Ryszard *asystent*	*ROMAN KISIEL*
Kabima *asystent*	*BOGUSŁAW KUCHAREK*
Terbolm	*MICHAŁ KIERSNOWSKI*

Scenografia: JERZY STOCKI

Światła: FELIKS STAWIŃSKI

Fotografika: S. ĆWIRKO-GODYCKI

Rozwiązanie przestrzeni scenicznej: JAN SMOSARSKI

Organizacja: OLGA LISIEWICZOWA

Solo na wiolonczeli: ANDRZEJ DUDEK

Inscenizacja: LEOPOLD KIELANOWSKI

Kierownictwo Teatru dziękuje serdecznie p. Edwardowi Roche za pomoc finansową na wystawienie sztuki, udzieloną przez pamięć współpracy ofiarodawcy z teatrem w Wilnie podczas trudnych lat wojennych.

Kierownictwo dziękuje również Instytutowi i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego za konsultacje.

Motto:

„BACZ TEDY ABY ŚWIATŁO KTÓRE JEST W TOBIE NIE BYŁO CIEMNOŚCIĄ"

(Św. Łukasz, 11.35)

Redakcja programów — O. Lisiewiczowa

Kompozycja — Jerzy Stocki